

Agata CHOMA, SP 1 Krasnystaw, kl. V

Wszystko w naszych rękach

Młodzi ludzie, choć w dzisiejszych czasach uświadomieni,
ciągle wpadają w szpony uzależnień ciemni.
Mimo, że alkohol, dopalacze i papierosy organizm niszczą,
przyciągają ludzi, którzy się w ich sieci latami męczą.

Zaczyna się niewinnie: dla towarzystwa, dla szpanu,
a później nie znajduje człowiek w tym umiaru.
Pierwszy papieros, bo cię nim koledzy poczęstowali,
zapaliłeś, choć nie smakował, ale cię namawiali.

Potem kolejny, z myślą, że ty nie przedobrzysz,
a przy następnych paczkach, wiesz, że nie jest już dobrze.
Z alkoholem też niewinnie się zaczyna,
jedno piwko z kolegami, to przecież nie kryminał.

Potem kolejne na poprawę humoru, na zapomnienie...
do nałogu naprawdę nie potrzeba już wiele.
Każdy w życiu ma różne problemy, wzloty i upadki,
słabsze dni, nieporozumienia, nieciekawe przypadki.

Myślisz, że papieros, prochy czy wódeczka
to od trudów życia jest łatwa ucieczka?
Nie, bardzo się mylisz, to równia jest pochyła,
czeka cię utrata przyjaciół, rodziny, zdrowia a na końcu mogiła.

A gdy się już zdarzy, że wpadniesz w uzależnienia szpony,
zwróć się do kogoś z twojego otoczenia, bliskiej ci osoby.
Nawet nie wiesz, jak masz ich wokół siebie wiele,
to twoi rodzicie, sąsiad, wychowawca, przyjaciele.

Uzbrojeni w worek wiedzy, z pomocą pedagoga,
pomogą ci razem z tobą twojego wroga pokonać.
Choć może się okazać, że to walka niełatwa,
jednak będzie ona wszelkich trudów warta.

IV miejsce w konkursie profilaktycznym
„Uzależnienia od środków psychoaktywnych. Rozumiem i pomagam”
PP-P w Krasnymstawie

Alkohol, narkotyki, papierosy tylko twoich przyjaciół udają,
a potem rodzinę, zdrowie, radość i sens życia zabierają.
Strzeżmy się więc używek wszelkich,
bo to początek jest problemów wielkich.

I pamiętajmy, że mądrych ludzi mamy wokoło,
którzy zawsze nam w potrzebie pomogą.
A nasza postawa, zdrowy rozsądek i samozaparcie,
pomoże nam wygrać walkę z używkami już na samym starcie.